**Dekret o apostolstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”**

Rozdział I

Powołanie świeckich do apostolstwa

2.Kościół powstał do życia w tym celu, by szerząc królestwo Chrystusowe po całej ziemi ku chwale Ojca, uczynić wszystkich ludzi uczestnikami zbawczego odkupienia[[4](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-4%22%20%5Co%20%22%40%40)] i by przez nich skierować cały świat rzeczywiście do Chrystusa. Wszelka działalność Ciała Mistycznego zmierzająca do tego celu nazywa się apostolstwem, które Kościół sprawuje poprzez wszystkie swoje członki, jednak na różne sposoby; powołanie bowiem chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostolstwa. Podobnie jak w organizmie żywym żaden członek nie zachowuje się całkiem biernie, ale uczestnicząc w życiu ciała, bierze równocześnie udział w jego działaniu, tak i w ciele Chrystusa, którym jest Kościół, całe ciało „według zakresu działania właściwego każdemu członkowi przyczynia sobie wzrostu” ([Ef 4, 16](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1031#W1)). Co więcej, tak wielka jest w tym ciele więź i zespolenie członków (por. [tamże](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1031#W1)), iż członka, który nie przyczynia się według swej miary do wzrostu ciała, należy uważać za niepożytecznego tak dla siebie, jak i dla Kościoła.

Istnieje w Kościele różnorodność posługiwania, ale jedność posłannictwa. Apostołom i ich następcom powierzył Chrystus urząd nauczania, uświęcania i rządzenia w Jego imieniu i Jego mocą. Jednak i ludzie świeccy, stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie[[5](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-5%22%20%5Co%20%22%40%40)]. I rzeczywiście sprawują oni apostolstwo przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi i do przepajania duchem ewangelicznym oraz doskonalenia porządku spraw doczesnych, tak że ich wysiłek w tej dziedzinie daje jawnie świadectwo o Chrystusie i służy zbawieniu ludzi. Ponieważ zaś właściwością stanu ludzi świeckich jest życie wśród świata i spraw doczesnych, dlatego wzywa ich Bóg, by ożywieni duchem chrześcijańskim, sprawowali niczym zaczyn swoje apostolstwo w świecie.

3.Obowiązek i prawo do apostolstwa otrzymują świeccy na mocy samego zjednoczenia swojego z Chrystusem-Głową. Wszczepieni bowiem przez chrzest w Ciało Mistyczne Chrystusa, utwierdzeni mocą Ducha Świętego przez bierzmowanie, są oni przeznaczeni przez samego Pana do apostolstwa. Dostępują poświęcenia na królewskie kapłaństwo i święty naród (por. [1 P 2, 4-10](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1050#W1)), by przez wszelkie uczynki składać duchowe ofiary i po całej ziemi dawać świadectwo Chrystusowi. Sakramenty natomiast, zwłaszcza Eucharystia, udzielają i wzmagają ową miłość, która jest jakby duszą całego apostolstwa[[6](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-6%22%20%5Co%20%22%40%40)].

Apostolstwo sprawuje się w wierze, nadziei i miłości, które rozlewa Duch Święty w sercach wszystkich członków Kościoła. Co więcej, przykazanie miłości, które jest największym poleceniem Pana, przynagla wszystkich wiernych do zabiegania o chwałę Boga przez nadejście Jego królestwa i o życie wieczne dla wszystkich ludzi, by poznali jedynego Boga prawdziwego oraz tego, którego posłał Jezus Chrystus (por. [J 17, 3](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=356#W1)).

Wszystkim zatem wiernym nałożony zostaje wspaniały obowiązek przyczyniania się do tego, aby wszyscy ludzie na całym świecie poznali i przyjęli boskie orędzie zbawienia.

Dla spełniania tego apostolstwa udziela wiernym Duch Święty, sprawujący dzieło uświęcenia Ludu Bożego przez posługę słowa i sakramenty, także innych szczególnych darów (por. [1 Kor 12, 7](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=297#W1)), „udzielając każdemu tak, jak chce” ([1 Kor 12, 11](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=297#W1)), by „służąc sobie wzajemnie każdy tą łaską, jaką otrzymał” przyczyniali się i oni „jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej” ([1 P 4, 10](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1052#W1)) do budowania całego ciała w miłości (por. [Ef 4, 16](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1031#W1)). Z przyjęcia tych charyzmatów, nawet zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego, który „wionie tam, gdzie chce” ([J 3, 8](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=342#W1)), a zarazem w zjednoczeniu z braćmi w Chrystusie, zwłaszcza ze swymi pasterzami, do których należy wydawanie sądu o prawdziwej naturze tych darów i należnym ich używaniu, oczywiście nie w tym celu, aby gasić Ducha, ale by doświadczać wszystkiego i zachować to, co dobre (por. [1 Tes 5, 12](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1000#W12). [19](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1000#W12). [21](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1000#W12))[[7](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-7%22%20%5Co%20%22%40%40)].

4.Ponieważ Chrystus posłany do Ojca jest źródłem i początkiem całego apostolstwa w Kościele, jest rzeczą oczywistą, że owocność apostolstwa świeckich zależy od ich żywotnego zjednoczenia z Chrystusem według słów Pana: „Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przynosi, bo beze mnie nic uczynić nie możecie” ([J 15, 5](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=354#W1)). To życie w najgłębszym zjednoczeniu z Chrystusem w Kościele podtrzymują pomoce duchowe, wspólne wszystkim wiernym, zwłaszcza czynny udział w świętej liturgii[[8](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-8%22%20%5Co%20%22%40%40)]. Tych pomocy powinny świeccy tak używać, aby przy należytym spełnianiu świeckich zajęć wśród zwyczajnych warunków życiowych nie oddzielali od swego życia łączności z Chrystusem, ale umacniali się w niej, wykonując swoją pracę według woli Bożej. Na tej drodze mają świeccy ochotnie i radośnie postępować w świętości, usiłując przezwyciężać trudności roztropnie i cierpliwie[[9](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-9%22%20%5Co%20%22%40%40)]. Ani troski rodzinne, ani inne sprawy świeckie nie powinny pozostawać poza sferą ich życia duchowego według słów Apostoła: „Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub uczynku, wszystko w imię Pana Jezusa Chrystusa „czyńcie”, dziękując przez niego Bogu Ojcu” ([Kol 3, 17](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1394#W1)).

Takie życie wymaga ustawicznego ćwiczenia się w wierze, nadziei i miłości.

Tylko przez światło wiary i rozważanie słowa Bożego można zawsze i wszędzie poznawać Boga, w którym „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” ([Dz 17, 28](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=394" \l "W1" \o "Dzieje Apostolskie 17, 28" \t "_blank)), w każdym wydarzeniu szukać Jego woli, widzieć Chrystusa we wszystkich ludziach, czy to bliskich, czy obcych, trafnie osądzać prawdziwe znaczenie i wartość rzeczy doczesnych tak samych w sobie, jak i w stosunku do celu człowieka. Ci, co mają ową wiarę, żyją w nadziei objawienia synów Bożych, pomni na krzyż i zmartwychwstanie Pana.

W tej doczesnej pielgrzymce życia, ukryci z Chrystusem w Bogu, wolni od więzów bogactwa, zwracając się do dóbr wiecznotrwałych, wielkodusznym sercem poświęcają się całkowicie szerzeniu Królestwa Bożego i kształtowaniu oraz doskonaleniu porządku spraw doczesnych w duchu chrześcijańskim. Wśród przeciwności tego życia znajdują siłę w nadziei, żywiąc przekonanie, że „utrapień czasu teraźniejszego nawet porównać nie można z przyszłą chwałą, która się w nas objawia” ([Rz 8, 18](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=277" \l "W18)).

Przynaglani miłością, która jest z Boga, świadczą dobro wszystkim, a zwłaszcza braciom w wierze ([Ga 6, 10](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1027#W10)), usuwając „wszelką złość oraz wszelki podstęp, obłudę, zazdrość i wszystkie obmowy” ([1 P 2, 1](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1050#W1)) i pociągając w ten sposób ludzi do Chrystusa. A miłość Boża, która „rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany” ([Rz 5, 5](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=274" \l "W1" \o "List do Rzymian 5, 5" \t "_blank)), uzdalnia ludzi świeckich do wyrażania w swoim życiu naprawdę ducha błogosławieństw ewangelicznych. Idąc za ubogim Jezusem, nie upadają na duchu z powodu niedostatku ani nie nadymają się z powodu obfitości dóbr doczesnych; naśladując Chrystusa pokornego nie są chciwi próżnej chwały (por. [Ga 5, 26](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1026#W26)), ale starają się więcej podobać Bogu niż ludziom, zawsze gotowi opuścić wszystko dla Chrystusa (por. [Łk 14, 26](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=329#W1)) i prześladowanie cierpieć dla sprawiedliwości (por. [Mt 5, 10](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=248#W1)), pomni na słowa Pana: „Jeśli kto chce za mną iść, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i naśladuje mnie” ([Mt 16, 24](http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=259" \l "W1" \o "Ewangelia według św. Mateusza 16, 24" \t "_blank)). Pielęgnują między sobą przyjaźń chrześcijańską, spieszą sobie nawzajem z pomocą w każdej potrzebie.

Stan małżeński i rodzinny, bezżenność lub wdowieństwo, sytuacja chorobowa, działalność zawodowa i społeczna winny wyciskać na tej duchowości świeckich swoiste znamię. Niech więc świeccy nieustannie rozwijają otrzymane przymioty i zdolności odpowiadające owym warunkom życia i niech używają właściwych sobie darów, otrzymanych od Ducha Świętego. Poza tym świeccy, którzy idąc za swym powołaniem, wstąpili do któregoś ze stowarzyszeń lub instytutów zatwierdzonych przez Kościół, niech zarazem usiłują przyswoić sobie wiernie szczególne znamię życia duchowego, właściwe tym instytutom.

Niech również cenią sobie wysoko kwalifikacje zawodowe, zmysł rodzinny i obywatelski oraz cnoty odnoszące się do życia społecznego, jak: uczciwość, poczucie sprawiedliwości, szczerość, uprzejmość, siłę ducha, bez których nie może się utrzymać życie prawdziwie chrześcijańskie.

Doskonałym wzorem takiego życia duchowego i apostolskiego jest Najświętsza Maryja Panna, Królowa Apostołów, która w czasie życia ziemskiego, podobnego do innych, pełnego trosk rodzinnych i pracy, jednoczyła się zawsze najściślej ze swoim Synem i współuczestniczyła w całkiem szczególny sposób w dziele Zbawiciela; teraz zaś wniebowzięta, „dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze oraz narażonymi na niebezpieczeństwa i utrapienia, dopóki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny”[[10](http://www.ptm.rel.pl/index.php%22%20%5Cl%20%22p170-10%22%20%5Co%20%22%40%40)]. Niech wszyscy z wielką pobożnością oddają jej cześć i niech powierzają jej macierzyńskiej opiece swoje życie i apostolstwo.

http://www.ptm.rel.pl/index.php?option=com\_content&view=article&id=170:dekret-o-apostolstwie-swieckich-apostolicam-actuositatem&catid=39&Itemid=198